

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 kwietnia 2019 r.
sprawy J. S., J. Ś. i S. M.
oskarżonych o czyny z art. 212 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt II Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt II K [...]

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela prywatnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. S., J. Ś., S. M. zostali oskarżeni o to, że w piśmie do członków koła łowieckiego „[...] w Ł.” z dnia 29.07.2013 r. w O. i innych miejscowościach powiatu [...] pomówili W. T. o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć W. T. w opinii publicznej narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jego stanowiska, zawodu i rodzaju działalności, które prowadzi tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

J. S. został ponadto oskarżony o to, że w dniu 7.09.2013 r. w miejscowości S. na Walnym Zgromadzeniu członków Koła Łowieckiego „[...]” pomówił W. T. o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć W. T. w opinii publicznej

narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jego stanowiska, zawodu i rodzaju działalności, które prowadzi tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt II K [...] Sąd Rejonowy w O.:

- w punkcie 1 „oskarżonych J. S., J. Ś., S. M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego im w pkt. I a/o czynu”.

- w punkcie 2 „oskarżonego J. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w pkt. II a/o czynu”.

- w punkcie 3 „zasądził od oskarżyciela prywatnego W. T. na rzecz oskarżonego J. S. kwotę 2000 (dwa) tysiące złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

- w punkcie 4 „zasądził od oskarżyciela prywatnego W. T. na rzecz oskarżonego J. Ś. kwotę 2000 (dwa) tysiące złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego”.

- w punkcie 5 zasądził od oskarżyciela prywatnego W. T. na rzecz oskarżonego S. M. kwotę 2000 (dwa) tysiące złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł oskarżyciel prywatny, który wskazał, że wyrok zapadł z naruszeniem prawa.

Wyrokiem z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt II Ka [...] Sąd Okręgowy w O. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz zasądził od oskarżyciela prywatnego W. T. na rzecz Skarbu Państwa 200 zł tytułem opłaty za II instancję, a na rzecz oskarżonych: J. S., J. Ś. i S. M. po 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II instancji.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego W. T. który zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

rażącą obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść skarżonego orzeczenia, tj. art. 7, 437 § 2 w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 433 k.p.k., art. 457 § 3 i art. 410 k.p.k., 554, 452 § 2 k.p.k. poprzez:

- niedokonanie wszechstronnej kontroli odwoławczej z jednoczesnym uznaniem, że brak było dowodów uzasadniających przypisanie winy i sprawstwa oskarżonym w sytuacji gdy do zniesławienia doszło w korespondencji do członków

koła łowieckiego, która znajduje się w aktach oraz zapisano je w protokole, który znajduje się w aktach sprawy, zatem takie dowody są;

- brak ustalenia czy zarzuty stawiane W. T. są prawdziwe;
- ustalenie, że ocena dowodów przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji była prawidłowa pomimo braku dokonania przez niego wszechstronnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, które miały znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia wskutek oparcia się na błędnej wykładni art 212 k.k. i art. 213 k.k., że pomówieniem poprzez cytaty nie można narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności;
- brak oceny protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Koła Łowieckiego „[...]” gdyż W. T. nie wskazał znieślawiających go fragmentów;
- bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie M. P.;
- brak stwierdzenia, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego pomimo, że takie podstawy istnieją i nieuchylenie wyroku Sądu Rejonowego w O. do ponownego rozpoznania;

rażącą obrazę prawa materialnego tj. art 212 k.k. i art. 213 § 2 k.k. poprzez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu przez Sąd Okręgowy w O. za Sądem Rejonowym w O., że znieślawienie nie może być dokonane wtedy, gdy karalne treści są przekazywane przez osobę trzecią, np. w postaci cytatu lub innej relacji ze zdarzenia w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tych przepisów i utrzymanie w mocy wyroku uniewinniającego oskarżonych, którzy dopuścili się przestępstwa znieślawienia.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, z przyczyn szczegółowo wskazanych poniżej, okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, że wbrew temu co twierdzi skarżący, żaden z orzekających w sprawie sądów, nie uznał, że realizacja znamion przestępstwa znieślawienia z art. 212 § 1 k.k. nie jest możliwa „pomówieniem przez cytaty”. Orzekające w sprawie sądy rzeczywiście eksponowały fakt, że w zawiadomieniu

skierowanym przez oskarżonych do członków koła łowieckiego „[...]” została zawarta argumentacja przywołana we wniosku komisji rewizyjnej o zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia koła łowieckiego „[...]”, ale z tego faktu nie sposób wyprowadzać wniosku, że organy orzekające wyraziły pogląd eksponowany w zarzutach kasacji.

Z całokształtu wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, analizowanego na tle rozważań zawartych w pisemnych motywach orzeczenia organu a quo, wynika, iż akcentowanie tej okoliczności związane było z faktem, że oskarżeni zwołując wspomniane walne zgromadzenie nie działali z własnej inicjatywy, ale na podstawie informacji przekazanych przez Komisję Rewizyjną Koła Łowieckiego „[...]”.

Pamiętać bowiem należy, że zgodnie z § 56 ust. 1 obowiązującego w 2013 r. Statutu Polskiego Związku Łowieckiego (uchwała XXI Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego z dnia 2 lipca 2005 r. w sprawie uchwalenia Statutu Polskiego Związku Łowieckiego - dalej powoływany jako Statut PZŁ) zwoływanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia należało co do zasady do kompetencji zarządu koła. Kompetencja ta, była połączona z nakazem uczynienia z niej użytku w sytuacjach, gdy wniosek o zwołanie takowego zgromadzenia złożyła komisja rewizyjna koła, właściwy zarząd okręgowy Zrzeszenia i 1/3 ogólnej liczby członków koła. W tych przypadkach zarząd Koła zobowiązany był zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku, wyznaczając jego termin tak, by odbyło się ono nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku (§ 56 ust. 2 i 4 Statutu PZŁ). Natomiast właściwy zarząd okręgowy PZŁ uzyskiwał kompetencję do zwołania wspomnianego zgromadzenia, gdy zarząd koła, wbrew obowiązkowi nie zwołał go w terminie, o którym mowa w § 56 ust. 5 Statutu PZŁ. I taka też sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Oskarżeni jako członkowie zarządu okręgowego PZŁ w O. podjęli w dniu 29 lipca 2013 r. uchwałę o zwołaniu na dzień 7 września 2013 r. nadzwyczajnego walnego zgromadzenia koła łowieckiego „[...]” w Ł. w związku z niezrealizowaniem przez zarząd ww. koła, a którego oskarżyciel prywatny był prezesem, wniosku komisji rewizyjnej z dnia 17.03.2013 r. o zwołanie takowego zgromadzenia.

Jeśli chodzi natomiast o zakres informacji zawartych w skierowanym do członków zarządu koła zawiadomieniu o zwołaniu przez zarząd okręgowy PZŁ w O. nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, to stwierdzić trzeba - wbrew temu co utrzymuje skarżący – że, był on zgodny z przepisami prawa. § 58 Statutu PZŁ odnosił się bowiem, czego nie dostrzegł autor kasacji, zarówno do wniosku o umieszczenie wskazanych w tym przepisie spraw w porządku obrad, jak i samego porządku obrad. Stanowił bowiem, że skierowanie wniosku o umieszczenie w porządku obrad, jak i umieszczenie w porządku obrad spraw związanych z odwołaniem i powołaniem członków organów koła przed upływem kadencji oraz z wykluczeniem członka z koła, wymaga uzasadnienia. Z treści tej regulacji wynikało zatem wyraźnie, że zarówno wniosek o umieszczenie przedmiotowych spraw w porządku obrad, jak i sam porządek obrad musiał zawierać wskazane uzasadnienie. Oznacza to, że uzasadnienie było w tych przypadkach koniecznym elementem składowym porządku obrad, podawanego do wiadomości członkom koła. Rezultat wykładni językowej jest w tym wypadku zresztą w pełni wspierany także argumentami natury funkcjonalnej. Waga spraw wskazanych w § 58 Statutu PZŁ wręcz nakazywała, by osoby, które ostatecznie miały je rozstrzygać dysponowały możliwie szczegółową, udostępnioną ze stosownym wyprzedzeniem wiedzą, na temat tego, dlaczego tego rodzaju kwestia została objęta porządkiem obrad. Tylko przy spełnieniu tych warunków osoby te mogły odpowiednio przygotować się do walnego zgromadzenia, sformułować pytania i argumenty, które chciały podnieść podczas dyskusji nad tymi niewątpliwie trudnymi kwestiami.

Dla przedmiotowej sprawy niebagatelne znaczenie ma także ustalona przez sąd pierwszej instancji okoliczność, że przed podjęciem uchwały o zwołaniu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia zarząd okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w O. zwrócił się do zarządu koła łowieckiego „[...]” w Ł. o przybycie na posiedzenie Zarządu Okręgowego PZŁ w dniu 29 lipca 2013 r. na godz. 11.00 zarządu koła lub osoby przez zarząd koła upoważnionej w celu ustosunkowania się do przewinień w zakresie naruszania przepisów statutowych przez koło, „a w szczególności m.in.” nierozpatrzenia wniosku komisji rewizyjnej z dnia 17 marca 2013 r. w sprawie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (k. 543, k.

120). Zarząd koła łowieckiego „[...]” na powyższe pismo jednak nie zareagował (k. 121 – 122).

W tej sytuacji zachowanie oskarżonych jako członków zarządu okręgowego PZŁ, którzy uzasadniając umieszczenie w porządku obrad sprawy odwołania oskarżyciela prywatnego z funkcji prezesa zarządu koła, powołali się na informacje przekazane przez komisję rewizyjną, należy uznać za w pełni uprawnione i usprawiedliwione. Mimo podjętych starań o uzyskanie stanowiska zarządu Koła, informacji takich nie uzyskali.

Powyższy wywód prowadzi do konkluzji, że oskarżeni, kierując w dniu 29 lipca 2013 r. zawiadomienia do członków koła łowieckiego „[...]”, działali w ramach przysługujących im uprawnień i ciążących na nich obowiązków.

W świetle tej konstatacji, za pozbawiony jakiegokolwiek znaczenia należy uznać zarzut, oparty na tezie, że sąd odwoławczy na skutek wadliwie przeprowadzonej kontroli odwoławczej zaakceptował uchybienie, jakie popełnił sąd pierwszej instancji, a które polegało na zaniechaniu ustaleń, czy zarzuty stawiane oskarżycielowi prywatnemu były prawdziwe. Kontratyp działania w ramach uprawnień i obowiązków ma bowiem charakter niezależny od kontratypu wskazanego w art. 213 § 1 k.k. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2017 r., III KK 359/16, LEX nr 2329442 „obok kontratypu ustawowego przewidzianego w art. 213 k.k. w państwie prawa istnieją także kontratypy pozaustawowe, w tym kontratyp w postaci realizacji prawa krytyki. Wtedy, gdy krytyka ta realizowana jest w piśmie o charakterze procesowym, skardze kierowanej do władz, czy zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa i kiedy brak podstaw do wskazania, że jedynym lub podstawowym zamiarem działania jest zniesławienie, zachowanie realizujące prawo do krytyki w ogóle pozbawione jest cechy bezprawności, a tym samym nie może być uznane za przestępstwo. Dla wyłączenia odpowiedzialności nie ma wówczas potrzeby wykazania okoliczności wymienionych w art. 213 k.k. Nie stanowią zniesławienia różnego rodzaju wypowiedzi dokonywane w ramach przysługujących jednostce uprawnień, m.in. oświadczenia składane w uzasadnieniu lub w obronie praw (np. skargi sądowe, odpowiedzi na zarzuty procesowe, zażalenia, doniesienia pokrzywdzonych o przestępstwie), jeżeli zamiarem składającego nie było naruszenie godności

osobistej lub dobrego imienia, a ponadto, gdy nie przekroczył on granic rzeczywistej potrzeby” (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2013 r., II KK 152/13, LEX nr 1352390 oraz uchwała tego Sądu z dnia 30 listopada 2016 r., SNO 49/16, LEX nr 2194888). W doktrynie zasadnie wskazuje się również, że „nie jest pomówieniem krytyka zawarta w wydawanych służbowo opiniach i ocenach, jeśli obowiązek wystawiania tych opinii wynika z odpowiednich przepisów prawa. Także opinie zawarte w wywiadach środowiskowych policji, kuratorów sądowych, pracodawców o pracownikach czy nauczycieli o uczniach nie mogą być uznane za zniesławiające, gdyż stanowią one realizację obowiązku prawnego”. Tylko w sytuacji, „kiedy pracodawca w opinii służbowej ocenia zachowania bądź właściwości pracownika niemające związku z wykonywaną pracą, bądź zawiera w niej świadomie nieprawdziwe informacje, prowadzące do poniżenia, może on odpowiadać za przestępstwo zniesławienia” (Robert P. Dziembowski, Okoliczności wyłączające przestępny charakter zniesławienia, <http://uwm.edu.pl/mkks/wp-content/uploads/13-dziembowski.pdf>).

W świetle powyższych uwag jest również niewątpliwe, że przedstawianie argumentacji uzasadniającej zamieszczenie w porządku obrad sprawy dotyczącej odwołania oskarżyciela prywatnego z funkcji prezesa zarządu koła łowieckiego „[...]” w toku nadzwyczajnego walnego zgromadzenia nie mogło być potraktowane jako wyczerpujące znamiona przestępstwa zniesławienia. Istotne przy tym jest, że sąd pierwszej instancji, co zaaprobował sąd odwoławczy, ustalił, że po otwarciu zgromadzenia, zatwierdzeniu porządku obrad, a także wyborze przewodniczącego i sekretarza obrad, rola J. S. się zakończyła i nie wypowiadał się on na temat oskarżyciela prywatnego. Wbrew temu co twierdzi skarżący, do takiego przekonania sąd pierwszej instancji doszedł również po lekturze protokołu z obrad nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 7.09.2013 r., który bez wątpienia poddał swojej ocenie (k. 543 v. - 544). Podkreślenie, że oskarżyciel prywatny nie wskazał fragmentu protokołu potwierdzającego trafność drugiego zarzutu aktu oskarżenia miało wyłącznie na celu zwrócenie uwagi na luki i sprzeczności w argumentacji przywoływanej przez W. T. na poparcie stawianych oskarżonym zarzutów. Należy przy tym podkreślić, co słusznie wyeksponował sąd pierwszej instancji, że oskarżyciel prywatny mimo, że zawiadomienie o terminie

nadzwyczajnego walnego zgromadzenia koła łowieckiego „[...]” w Ł. otrzymał w dniu 13.08.2013 r. nie pojawił się na nim i nawet na tym etapie nie podjął jakiejkolwiek próby zakwestionowania informacji zawartych w uzasadnieniu dotyczącym umieszczenia sprawy jego odwołania w porządku obrad. Kończąc ten wątek warto nadto zauważyć, że także autor kasacji nie wskazał, który fragment przedmiotowego protokołu potwierdza zasadność zarzutu podniesionego w punkcie II. aktu oskarżenia.

Całkowicie bezzasadny okazał się również, niepoparty jakąkolwiek argumentacją, zarzut „bezpodstawnego oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka M. P.”. Skarżący nie wykazał bowiem, by zaniechanie przesłuchania ww. świadka w postępowaniu odwoławczym mogło mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia. W tym kontekście podkreślić wypada, że świadek M. P. był przesłuchiwany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym złożonym przez oskarżyciela prywatnego (k. 411, 447 v. – 448). Sąd pierwszej instancji, wbrew temu co wskazał skarżący, nie oddalił natomiast wniosku pełnomocnika oskarżyciela prywatnego o przesłuchanie ww. świadka, na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym złożonym przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego na rozprawie odwoławczej. Ponadto organ a quo z uwagi na fakt, że ww. świadek był stażystą i nic nie wiedział o działalności koła w analizowanym okresie, a nadto nie był obecny na zgromadzeniu zaplanowanym na dzień 7.09.2013 r., ani też nie otrzymał zawiadomienia o ww. zgromadzeniu, uznał te zeznania za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 547).

Jedynie dla kompletności wyводу, bo kwestia ta dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie ma znaczenia, podkreślić natomiast wypada, że autor kasacji nie ma także racji, gdy twierdzi, że nadzwyczajne walne zgromadzenie koła łowieckiego „[...]”, które odbyło się w miejscowości S. „nie miało charakteru zamkniętego i każdy mógł w nim uczestniczyć. Nie odbywało się przy drzwiach zamkniętych”. Stawiając taką tezę skarżący bez wątpienia nie zwrócił uwagi na treść § 52 Statutu PZŁ, który stanowił, że 1. walne zgromadzenie tworzą członkowie koła. 2. Członek koła może brać udział w walnym zgromadzeniu tylko osobiście. 3. W walnym zgromadzeniu mają prawo uczestniczyć z głosem

doradczym przedstawiciele organów Zrzeszenia. 4. W walnym zgromadzeniu mogą uczestniczyć goście zaproszeni przez zarząd koła. Oznacza to, że wbrew temu co twierdzi skarżący, nadzwyczajne walne zgromadzenie koła łowieckiego nie jest forum, w którym może uczestniczyć każdy „kto chce”. Nie inaczej było w przypadku nadzwyczajnego walnego zgromadzenia koła łowieckiego „[...]” w G. (dawniej w Ł.), w którym poza członkami koła uczestniczyli wyłącznie przedstawiciele zarządu okręgowego PZŁ w O. (k. 126 – 129).

Tak więc wbrew temu co twierdzi skarżący, słuszna była konstatacja sądu odwoławczego, że wyrok sądu pierwszej instancji, oparty na stwierdzeniu, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by oskarżeni dopuścili się zarzuconych im czynów, należy uznać za trafny.

Konkludując należało zatem stwierdzić, że wywiedziony w niniejszej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia okazał się bezzasadny w stopniu oczywistym, co uzasadniało jego oddalenie w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 i 3 w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi oskarżyciela prywatnego.

[aw]